

*Sygn. akt I ACz 477/12*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 24 sierpnia 2012 r.*

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Gawelko</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Grażyna Demko</b>
	<b>SA Kazimierz Rusin (spr.)</b>

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy

z wniosku I. **F.**

z udziałem **S. M.**

o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu zagranicznego

na skutek zażalenia **wnioskodawczyni**

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt I Co 6/12

**postanawia:**

I. **oddalić** zażalenie.

II. **zasądzić** od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 120zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek I. F. o stwierdzenie wykonalności orzeczenia Sądu Wielkiej Instancji w P. z dnia 9 grudnia 2009r. orzekającego, że uczestnik S. M. zobowiązany jest do płacenia na rzecz wnioskodawczyni alimentów, odszkodowania i kosztów jednorazowych argumentując, że uczestnik nie otrzymał pisma wszczynającego postępowania w sprawie zakończonej wydaniem tego orzeczenia, w czasie tego postępowania przebywał w Polsce, a po otrzymaniu pisma z Sądu francuskiego (nie będącego pismem wszczynającym postępowanie w sprawie) zwrócił się do tego Sądu o kierowanie wszelkiej korespondencji na wskazany adres w Polsce.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie wykazała doręczenia uczestnikowi w odpowiednim czasie takiego dokumentu w sprawie toczącej się przez Sądem Wielkiej Instancji w P., który umożliwiłby uczestnikowi obronę lub możliwość złożenia przez niego środka zaskarżenia. Ponadto, według wyrażonej przez Sąd Okręgowy oceny wnioskodawczyni, pomimo wezwania doręczonego jej pełnomocnikowi do składania wszelkich wniosków dowodowych i dowodów dla wykazania swoich racji pod rygorem ich pominięcia nie przedłożyła określonego w art. 28 rozporządzenia Rady (WE) nr 4/2009 z dnia 18 grudnia 2008r. w sprawie jurysdykcji prawa właściwego uznania i

wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych (Dz. Urz. UE nr 7 z 10 stycznia 2009r., s.1) wyciągu orzeczenia wydanego przez Sąd pochodzenia na formularzu, którego wzór zamieszczono w załączniku II do tego rozporządzenia, ani też nie wykazała, czy orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne, czy też jako tymczasowo wykonalne, a wniosek o stwierdzenie wykonalności nie ograniczał się do obowiązków alimentacyjnych.

W złożonym zażaleniu (nazwanym apelacją) wnioskodawczyni zarzucił przede wszystkim błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 361 kpc oraz w zw. z art. 232 kpc przez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego, a także art. 24 lit. b w/w rozporządzenia Rady (WE) przez odmówienie stwierdzenia wykonalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Sądu zagranicznego wskutek pominięcia, że uczestnik w istocie wdał się w spór, a ponadto pomimo dowiedzenia się o wyroku tego Sądu – najpóźniej z dniem odpowiedzi na wniosek w niniejszej sprawie – nie złożył do chwili obecnej środka zaskarżenia przeciwko temu orzeczeniu, art. 130 kpc w zw. z art. 29 ust. 1 w/w rozporządzenia przez niewezwanie wnioskodawczyni do uzupełnienia braków formalnych wniosku oraz art. 1150 kpc w zw. z art. 1146 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 1151 § 2 kpc w zw. z art. 1147 kpc przez odmówienie uwzględnienia wniosku.

Powołując się na te zarzuty wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i stwierdzenia wykonalności przedmiotowego wyroku względnie uchylenia tego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestnik w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zgodnie z utrwalonymi w piśmiennictwie zapatrywaniami postępowanie klauzulowe odnoszące się do orzeczeń sądów państw obcych przewidziane

w przepisach art. 1151 kpc i 1151<sup>1</sup> kpc jest nie tylko postępowaniem formalnym (jak to miejsce w postępowaniu klauzulowym odnoszącym się do orzeczeń sądów krajowych), ale także postępowaniem merytorycznym, w którym podlega badaniu, czy nie istnieją przeszkody dla stwierdzenia wykonalności określone w art. 1146 § 1 i 2 kpc (por. T. Ereciński w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 5 Warszawa 2009, s. 565). Badanie bezwzględnych przesłanek z art. 1146 kpc winno być przeprowadzone również z urzędu.

Z uwagi jednak na zajęte przez strony rozbieżne stanowiska co do istnienia przeszkód w stwierdzeniu wykonalności orzeczenia Sądu zagranicznego należało w szczególności odnieść się do kwestii czy uczestnik, jako pozwany w postępowaniu przed tym sądem, wdał się w spór co do istoty sprawy, a w przypadku, gdy do wdania się w taki spór nie doszło, czy doręczono mu należycie i w czasie umożliwiającym podjęcie obrony pisma wszczynającego postępowanie (art. 1146 § 1 pkt. 3 kpc) oraz do kwestii, czy jako strona w toku tego postępowania nie był pozbawiony możliwości obrony, a w tym także złożenia środka zaskarżenia.

Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał trafnie przyjął, że zaistniały wymienione wyżej przeszkody uniemożliwiające stwierdzenie wykonalności wyroku Sądu zagranicznego. Wbrew zarzutom zażalenia Sąd ten słusznie uznał, że brak jest danych pozwalających na skonstatowanie, że uczestnik wdał się w spór co do istoty sprawy w postępowaniu przed Sądem Wielkiej Instancji w P.. Sąd ten ocenił, że uczestnik wprawdzie przesłał do tego Sądu pismo z datą 14 maja 2009r. – k.73 (co uczestnik zresztą kwestionuje), lecz zwracał się w nim o kierowanie wszelkiej korespondencji na adres miejsca zamieszkania w Polsce. Oceny tej nie sposób nie podzielić, skoro uczestnik w piśmie tym, stanowiącym odpowiedź na bliżej nieokreślone „pismo z 18.03.2009r.” przyznaje, że podczas 2-dniowego pobytu w P. w kwietniu 2009r. zabrał korespondencję przesłaną z Sądu na adres jego mieszkania przy ul. (...) lecz w żaden sposób nie odnosi się do przedmiotu ewentualnej sprawy prowadzonej się przed Sądem Wielkiej Instancji w P., a jedynie formułuje prośbę o kierowanie wszelkiej korespondencji na jego adres w Polsce (w R.).

Z pisma tego, ani też z żadnego innego dowodu przeprowadzonego

w sprawie nie wynika by uczestnikowi Sąd ten doręczył pismo wszczynające postępowanie w sprawie. Dowodem wystarczającym dla potwierdzenia tego faktu nie może być, jak to już wywiedziono w motywach postanowienia tut. Sądu z dnia 30 grudnia 2011r. (k. 54-55) stanowisko sądu państwa obcego co do kwestii zachowania prawa do obrony i prowadzenia postępowania z uwzględnieniem zasady kontryktoryjności. Stwierdzenia takiej treści zostały umieszczone w wyroku Sądu (...) (vide: k. 13 i 17) lecz okoliczności ich sformułowania podlegały badaniu w obecnym postępowaniu delibacyjnym. Stosownie do wyrażonych w przytoczonym orzeczeniu poglądów judykatury rzeczą wnioskodawcy było dostarczenie niezbędnych dowodów pozwalających na stwierdzenie, czy pozwany został należycie zawiadomiony o przedmiocie postępowania. Na stosowne wezwanie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni jako dowód doręczenia uczestnikowi pozwu powołała protokół doręczenia sporządzony przez komornika sądowego w dniu 5 stycznia 2009r. (k. 75). Z dokumentu tego nie wynika jednak, by nastąpiło jakiekolwiek doręczenie (choćby zastępcze). Istotny jest przy tym fakt, że protokół ten nie jest tożsamy z dokumentem, na który powołuje się w wyroku Sąd zagraniczny, skoro stwierdza, że pozwanie nastąpiło dokumentem sądowym doręczonym przez komornika z datą 28 stycznia 2009r. (k.130). Nie można więc podzielić stanowiska skarżącej, że przedłożonym dowodem z protokołu Komornika z 5 stycznia 2009r. wykazała dojście do skutku doręczenia uczestnikowi pisma wszczynającego postępowanie w sprawie prowadzonej przed Sądem w Paryżu.

Zawarte w zażaleniu zarzuty dotyczące błędnego ustalenia stanu faktycznego nie są trafne. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia w tym zakresie należało podzielić uznając je jako własne.

Podnoszony przez skarżącą fakt, że uczestnik w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie utrzymywał, że sprawa powinna być rozpoznana przez Sąd francuski w P. pozostaje bez znaczenia, skoro według twierdzeń uczestnika (uwiarygodnionych dołączoną dokumentacją leczenia) jego pogorszony stan zdrowia zmusił go do pozostania w Polsce.

W uwarunkowaniach rozpatrywanej sprawy brak jest też podstaw do przyjęcia, że uczestnik miał możliwość obrony swoich praw w postępowaniu przed Sądem zagranicznym, w tym wniesienia odwołania. Po odebraniu bliżej nieokreślonej korespondencji z tego Sądu zwrócił się o kierowanie dalszej korespondencji na wskazany adres w Polsce zaznaczając, że udaje się tam z uwagi na stan zdrowia (k. 73). Nie istnieją jednak żadne dane pozwalające na stwierdzenie, że faktycznie doręczono mu na ten adres jakiejkolwiek przesyłki sądowe, jak też dane służące uznaniu, że został powiadomiony o obowiązkach procesowych i o przysługujących uprawnieniach, w tym o konieczności reprezentowania strony przez adwokata (por. pismo sekretarza kancelarii Sądu do uczestniczki – k. 92). Sąd zagraniczny stwierdził natomiast, że skoro listy polecane kierowane do uczestnika wracały z adnotacją „nieodebrane”, a brak obrońcy jest równoznaczny w tym kontekście z przyznaniem, to zaszyły podstawy do uznania, że wobec jednoznacznych wyroków „polskiej ekspertyzy” (przeprowadzonej w postępowaniu zakończonym odrzuceniem pozwu w sprawie Sądu Rejonowego w Rzeszowie sygn. akt RIIIC 427/06), że uczestnik jest biologicznym ojcem wnioskodawczyni (k. 15). Wyniki przeprowadzonego postępowania zmuszają jednak do stwierdzenia, że brak było wyżej wskazanych przesłanek do stwierdzenia wykonalności przedmiotowego orzeczenia, a to z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawczynię, by w postępowaniu w którym orzeczenie to zapadło zachowane zostały zasady kontryktoryjności i równouprawnienia stron. W szczególności brak jest podstaw do przyjmowania, że respektowana była zasada audiatur et altera pars i zachowane prawo do obrony na etapie wszczęcia postępowania przez umożliwienie zaznajomienia się z argumentacją pozwu. Nie wykazała też wnioskodawczyni, by uczestnik nie skorzystał z posiadanych, w jej mniemaniu, możliwości przedstawienia zarzutów w celu obrony swoich praw. Wobec faktu niezawinionego niezapoznania się z istotą sporu i niebrania udziału w postępowaniu przed Sądem zagranicznym w pierwszej instancji nie miał też realnej możliwości złożenia środka odwoławczego. Nie można podzielić stanowiska skarżącej, że możliwość taka powstała po otrzymaniu przez uczestnika odpisu wniosku w niniejszej sprawie delibacyjnej w dniu 26 października 2011r. skoro postępowanie pierwszoinstancyjne (przed Sądem Wielkiej Instancji w P.) zakończyło się prawomocnym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2009r.

Skoro zatem zaistniały określone w art. 1146 § 1 pkt. 3 i 4 kpc w zw. z art. 1150 kpc przeszkody uniemożliwiające stwierdzenie wykonalności wyroku Sądu zagranicznego zarzut naruszenia tych przepisów nie mógł być uznany za słuszny.

Rozważanie zarzutów naruszenia w/w rozporządzenia Rady (WE) nr 4/2009 jest w tej sytuacji bezprzedmiotowe.

Z tych przyczyn, zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 1 i 2 kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego opiera się o przepis art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.